Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
F. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

**Nr. 64** | Katowice, czwartek 19-go marca 1931 r. | **Rok 30**

## Pięcioletni program.

Przez łamy pism codziennych przewija się co jakiś czas wiadomość o wielkich zamówieniach uczynionych przez sowiety, to znów wiadomość o wielkich objektach fabrycznych, gdzieś nad Wołgą czy Donem (w Rosji) założonych. W ostatnich dniach znowu ogólne poruszenie wywołała wiadomość o wycieczce przemysłowców niemieckich do Rosji z udziałem przedstawicieli potężnych firm i koncernów niemieckich, jak „A. E. G.“ (największe niemieckie przedsiębiorstwo elektryczne), zakłady „Kruppa“, zakłady Borsiga. Wkrótce okazało się, że określenie „wycieczka“ jest za słabe na oznaczenie tego, co przemysłowcy niemieccy w Rosji czynili, każdy z nich bowiem wrócił z poważnemi propozycjami na dostawy dla sowietów, wartości przeszło pół miljarda złotych.

Te i podobne wiadomości powodują, że świat z wielkim niepokojem patrzy w te do niedawna puste stepy czy jałowe okręgi rosyjskie, gdzie powstawać ma nowa potęga przemysłowa, nowy konkurent dla istniejących już w różnych państwach warsztatów pracy. Świat zaczyna już wierzyć, że słynna „piatiletka“ Stalina jeżeli nie w całości, to jednak w poważnej części uda się. Niepokój ten jest słuszny. Bolszewicka „piatiletka“ to pięcioletni program Stalina, program, według którego ma się rozbudować rosyjski wielki przemysł oraz wielkie gospodarstwa rolne, powstałe przez połączenie gospodarstw chłopskich w gospodarstwa kolektywne (wspólne). Takie rozbudowanie życia gospodarczego miałoby ten skutek, że Rosja przestałaby potrzebować towarów przemysłowych i rolnych z innych państw a natomiast zalałaby inne państwa swoim towarem, niszcząc je gospodarczo i stwarzając tak warunki do wymarzonej przez bolszewików rewolucji światowej. Że Rosja sowiecka bez skrupułów do takiej działalności przystąpiłaby, nie należy wątpić, gdy widzi się, że sowiety już poderwały handel drzewny Europy przez przywóz taniego drzewa sybiryjskiego, oraz pogłębiły kryzys rolniczy świata, rzucając na rynki zagraniczne za bezcen zboże, odejmowane od ust ginącej z głodu ludności. Czy jednak w urzędowej gospodarce prowadzona „piatiletka“ uda się i czy do zamierzonej rozbudowy życia gospodarczego dojdzie? Zagraniczni fachowcy są dzisiaj tego zdania, że „piatiletka“ urzeczywistni się. I o dziwo! Groźne to stwierdzenie zamiast spowodować świat gospodarczy do wspólnej obrony przed powstającem w głębi Rosji niebezpieczeństwem, powoduje raczej, że świat gospodarczy przyjście tego niebezpieczeństwa przyspiesza i ułatwia. Dokądkolwiek zwrócą się sowiety z zamówieniami na maszyny, czy urządzenia fabryk, wszyscy przemysłowcy, czy amerykańscy, czy angielscy, czy niemieccy, czy inni spiesznie zamówienia te przyjmują — i co więcej dostarczają wyrobów na kredyt wekslowy za gwarancją własnych państw tak, że gdy np. bolszewicy za zamówienia dane fabrykom niemieckim nie zapłacą, zapłaci fabrykantom rząd niemiecki z pieniędzy niemieckiego podatnika. A przecież kredyt, udzielany sowietom, jest duży: w zeszłym roku wywieziono z samych Niemiec do Rosji wyrobów przemysłowych na 431 miljonów marek, w bieżącym roku wywóz ten wyniesie około 900 miljonów marek.

Nie tak dawno temu katolicka prasa niemiecka, solidarnie zresztą ze stanowiskiem świata katolickiego przestrzegała przed gwałtownem rozbudowywaniem przemysłu rosyjskiego, tak długo jak długo pozostaje on pod wpływami sowietów. Wystarczy jednak, by bolszewicy zrobili przemysłowi niemieckiemu propozycje na większe dostawy przemysłowe, by Niemcy zapomniały o obowiązku solidarnego oporu przed bolszewią: oto kanclerz niemiecki i członek niemieckiego centrum, Brüning, godzi się na udzielenie poręki rządu niemieckiego na dostawy dla bolszewji.

Ta rozterka państw, zapatrzonych w dostawy rosyjskie, to poczucie z jednej strony, że rozbudowa przemysłu rosyjskiego jest przykładaniem noża do własnego gardła, z drugiej zaś strony chęć dostarczania sowietom pomocy i maszyn do ich rozbudowy — jest wielką tragedją świata t. zw. kapitalistycznego. Tragedja ta mogłaby się skończyć katastrofą, jeśli kraje pozarosyjskie nie zdobędą się na umniejszenie skutków, jakie powodzenie rosyjskiej piatiletki musiałoby wywołać.

## Min. Zaleski broni stanowiska polskiej polityki zagranicznej.

**Warszawa.** (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Senatu wystąpił z przemówieniem minister spraw zagranicznych Zaleski. Celem jego było usprawiedliwienie, dlaczego rząd polski przedstawił do zatwierdzenia dwie umowy polsko-niemieckie, choć powszechnie (również ze strony B. B. W. R.) istnieje opinja, że korzyść z tych umów jest dla nas nikła. Min. Zaleski mówił:

„Po tak wyczerpującej dyskusji w obu komisjach spraw zagranicznych i na plenum Senatu trudno jest zaiste znaleźć nowe argumenty tak samo za jak i przeciw ratyfikacji zawartych przez rząd traktatów z Rzeszą niemiecką. Wszystko, co o nich powiedzieć można było, już powiedziano. To też nie będę raz jeszcze argumentacji tej powtarzał. Po obu stronach przytoczono argumenty ważkie i daleki jestem od lekceważenia ich krytyk, które zostały wysunięte przeciw umowom z Niemcami. Ale proszę panów przeciwko każdej umowie międzynarodowej można przytoczyć szereg ważnych i ciekawych argumentów. Wynika to z samej natury aktów międzynarodowych, które z konieczności muszą być kompromisem (zgodą). Poza kompromisem niema innego sposobu załatwienia spraw międzynarodowych, powiem więcej, jeżeli się chce, aby kompromis był trwały, to musi on nakładać na obie strony mniejwięcej jednakowe ciężary i dawać im jednakowe korzyści. Inaczej ta strona, która na umowie więcej traci, korzysta z pierwszej sposobności, by umowę wymówić.

Jest prawdą ogólnie znaną i dlatego nie leży w naszym interesie staranie się o zawieranie umów, przynoszących korzyści jednej stronie, gdyż **takie umowy nie wytrzymują próby życia.** O ile chodzi o umowy dwustronne, jest rzeczą dość stosunkowo łatwą wyważyć i obliczyć wzajemne zyski i straty. Można naturalnie się pomylić, ale mam przekonanie, że w tej ocenie wzajemnych ofiar korzyści w przedłożonych dziś umowach rząd się nie pomylił.

Jeżeli chodzi o tak zwane umowy haskie i związaną z niemi umowę warszawską, to przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, że po przyjęciu przez mocarstwa sprzymierzone planu Younga, pole, na którem decyzja pozostaje w rękach rządu polskiego tak się zmniejszyło, iż stosunkowo łatwe stało się zadanie podpisanych umów. Przekonany jestem, że przy takiem bezstronnem ustosunkowaniu się dojdziemy do przekonania, iż przedstawiają one sprawiedliwy kompromis. Bo proszę Panów, nie zapominajmy iż zrzekliśmy się prawa likwidacji jedynie w stosunku do 30 objektów miejskich, do 23 tys ha ziemi, z których odkupiliśmy już z wolnej ręki 10 tysięcy ha, tak, że właściwie zrzeczenie się obejmuje tylko 10 tys. ha, a za to otrzymaliśmy umorzenie miljonowych procesów paryskich, odszkodowanie za Chorzów i t. d. Proszę Panów, ośmielę się stwierdzić, iż **gdybyśmy przeznaczyli na dalszy wykup ziemi, której likwidacji zrzekliśmy się, tylko sumy chorzowskie, to wykup owych 10 tys. ha nie pochłonilby nawet tej sumy.** Co do sprawy zrzeczenia się przez rząd polski prawa odkupu, to przedewszystkiem należy stwierdzić, iż i tu zrzeczenie się nasze dotyczy jednego tylko i jedynego z 7-miu sposobów, jako motyw prawny do pozbawienia kolonistów ich własności i że przez wykluczenie ludzi karanych za zbrodnię i przestępstwa zapewniliśmy sobie, iż tylko ludzie lojalni pozostaną właścicielami osad rentowych. Wreszcie nie zapominajmy, że osad rentowych w Polsce wogóle pozostaje tylko około 13 tysięcy, co przy przeszło 30 miljonowem państwie stanowi minimalny odsetek. Za to otrzymaliśmy przyjęcie przez Niemcy szeregu odpowiedzialności materjalnej, wynikłej ze sporów o cesję rent w byłej komisji kolonizacyjnej w Gdańsku „Bauerbankowi“. Pomimo trudności, jakie przedstawia wyliczenie i znaczenie sum, będących jeszcze w procesie, sądzę, iż pod względem finansowym interes, jaki zrobiliśmy, jest całkowicie korzystny dla nas.

Miejmy przekonanie, że rząd niemiecki podpisał umowy te z Polską dlatego, iż dla niego zrzeczenia się likwidacji mają daleko większe znaczenie moralne niż taktyczne. Chodziło mu o zakończenie procesu likwidacyjnego, który właściwie mówiąc pojęty był jako kara za wywołanie wojny. Zawarliśmy umowę tylko na jeden rok i zostawiliśmy sobie możność podwyższenia stawek celnych. Pod tym względem zawarta [illegible] na cechy sprawiedliwego kompromisu i nie grozi nam żadnem niebezpieczeństwem.

Ale wszelkie umowy dwustronne w naszych czasach poza swojem bezpośredniem znaczeniem dla układających się stron mają jeszcze znaczenie szersze, wpływają bowiem na ogólne kształtowanie się stosunków międzynarodowych. Jeżeli twierdzenie takie jest słuszne w odniesieniu do wszelkiego rodzaju traktatów, to tembardziej stosuje się ono do umowy, którą mamy przed sobą. Jedna z tych tyczy likwidacji skutków finansowych wojny, druga ma na celu normalizację stosunków handlowych między dwoma tak wielkiemi organizacjami gospodarczemi, jakiemi są Polska i Niemcy, obejmujące łącznie około 100 miljonów ludzi.

Jest zrozumiałe przeto, iż umowy o takiej rozpiętości nie mogą być obojętne dla opinji publicznej, ale i dla interesów całej Europy, pragnącej normalizacji stosunków i podniesienia uczucia pewności tak niezbędnej dla gospodarczego rozwoju. Polska przez ciągłą i stałą szczerą współpracę nad utrwaleniem tego uczucia nietylko bezpośrednio zyska na jego wzmocnieniu, ale wyrobi sobie opinję bojownika pokoju i pracy gospodarczej.

Jestem przekonany, iż Wysoki Senat, powołany do wypowiedzenia ostatniego słowa przy ratyfikacji przez Polskę umów haskich, umowy likwidacyjnej i umowy handlowej z Rzeszą niemiecką zadokumentuje raz jeszcze naszą szczerą chęć współpracy nad powrotem do normalnego ekonomicznego życia Europy.“

Po przemówieniu ministra Zaleskiego zabierali głos senatorowie Seyda, Michejda, Kulerski, przedstawiciel rządu Mrozowski oraz sprawozdawca senator Wielowiejski, poczem przystąpiono do głosowania. Klub Narodowy zgłosił wniosek o głosowanie imienne. Wobec braku dostatecznego poparcia tego wniosku, marszałek zarządził głosowanie zwykłe. **Znaczną większością głosów przyjęto projekt ustawy ratyfikującej umowy haskie i umowę likwidacyjną.**

Po głosowaniu nad projektem ustawy o ratyfikacji umów haskich i likwidacyjnej **Izba przystąpiła do umowy gospodarczej z Niemcami.** Sprawę referował senator Wielowiejski podkreślając, że **chociaż umowa nie da obecnie tych korzyści, jakich mógł się spodziewać po niej rząd w chwili, gdy ją podpisywał, to jednak jest do zalecenia ze względu na naszą politykę światową i gospodarczą, i strat nam przynieść nie może.** Mówca wnosi o przyjęcie ratyfikacji zgodnie z uchwałą sejmową. Dyskusja trwa.

## TELEGRAMY.

### Zatwierdzenie orzeczenia w sprawie płac w hutnictwie.

**Katowice.** (PAT.) **Jak się dowiadujemy, orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie regulacji płac w hutnictwie cynkowem na Śląsku, zostało przez p. ministra pracy i opieki społecznej zatwierdzone.**

### Odroczenie wykonania uchwały w sprawie zajęcia podwyżki podatku dochodowego.

**Katowice.** Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu śl. dnia 12 bm. komisja uchwaliła obrócić ne podwyżkę zapomóg dla bezrobotnych 10 proc. podwyżki podatku od uposażeń służbowych. Podwyżka ta uchwalona została przez sejm warszawski na pokrycie części roz chodów budżetu państwowego, wobec czego rząd upomniał się o zajęty mu dochód. Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej sejmu śląskiego radca wojewódzki dr. Kostka złożył imieniem p. wojewody dr. Grażyńskiego oświadczenie w sprawie odroczenia wykonania uchwały komisji budżetowej z dnia 12 marca br. w przedmiocie wpływów do skarbu śląskiego z 10 proc. podwyżki podatku od uposażeń służbowych do czasu ukończenia rozpoczętych w tej sprawie rozmów między województwem śląskiem a ministerstwem skarbu. Komisja przychyliła się do wniosku p. wojewody i zawiesiła wykonanie swej uchwały.

### Powrót lotników z lotu do Łotwy.

**Warszawa.** (PAT.) We wtorek po południu przylecieli z Wilna do Warszawy major Długoszowski i porucznik Żwirko, którzy brali udział w rajdzie do Tallina. Trzeci samolot kapitana Halewskiego pozostał w Wilnie. Kapitan Halewski zawezwany do Warszawy, przyjechał pociągiem wczoraj wieczorem. Samolot czwarty porucznika Szulczewskiego pozostaje jeszcze w Tallinie.

### Polscy obywatele Niemiec nie mają prawa do ziemi.

**Piła.** (Pat.) Zakupienie w roku 1929/30 przez obywateli niemieckich narodowości polskiej około 50 hektarów ziemi z majątku Wojnowo w pow. babimojskim na pograniczu, należącego do księcia Lippe, wywołało falę oburzenia i protestów ze strony kół nacjonalistycznych. Dalsze sprzedaże ziemi polakom zostały uniemożliwione. Obecnie na skutek nacisku opinji, majątek Wojnowo został kupiony przez towarzystwo osadnicze „Grenzmarksiedlung" w Pile, które zamierza utworzyć zeń 35 osad. Kolonistami będą wyłącznie Niemcy.

## Przedłużenie umów syndykatowych w polskim ciężkim przemyśle.

**Katowice.** (PAT.) Na posiedzeniu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, które odbyło się w dniu 17 marca br. w Katowicach, uchwalono jednomyślnie przedłużenie obecnych umów syndykatowych do 31 stycznia 1932 r. (Na podstawie tych umów przedsiębiorstwa utrzymują wspólne biuro zamówień i sprzedaży wyrobów przemysłowych, zobowiązują się do utrzymywania tych samych cen oraz rozdzielają zamówienia równomiernie między wszystkie zsyndykalizowane przedsiębiorstwa). Jednocześnie postanowiono przystąpić niezwłocznie do przygotowania nowych umów syndykatowych, które mają być oparte na podstawach, zawarte na okres wieloletni, podobnie jak to w ostatnim czasie miało miejsce z umowami Syndykatu Walcowni Rur, przedłużonemu na okres 5-letni. Wspomniane prace przygotowawcze mają być ukończone do końca września br. Jak wynika z powyższego, wszelkie pogłoski o rzekomem rozbiciu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych okazały się całkowicie bezpodstawnemi.

## O zwolnienie od podatków posiadaczy działek parcelacyjnych.

**Warszawa.** Na wznowionem posiedzeniu Sejmu dnia wczorajszego po załatwieniu drobniejszych spraw poseł Sytas zreferował wniosek kl. chł. w sprawie **przewłaszczenia osad,** sprzedanych przez były urząd osadniczy względnie Okr. Urz. Ziemski w Poznaniu. Wniosek ten wzywa rząd, aby dokonał bezzwłocznie **przewłaszczenia w województwach poznańskiem i pomorskiem** wszystkich osad, sprzedanych swego czasu przez powyższe urzędy bez przeprowadzania ponownego szacunku, i żądania dopłat do uiszczonych już cen kupna. Komisja, uznając ciężkie położenie osadników, uchwaliła wniosek, wzywający rząd do zbadania sprawy osadnictwa na Pomorzu i w Poznańskiem celem poczynienia rozległych ulg. Po dyskusji i przemówieniu ministra reform rolnych Kozłowskiego w głosowaniu przyjęto wniosek komisji.

Poseł Kamieński (BBWR.) referował wniosek Str. Chł. **o zwolnienie od podatków na trzy lata gospodarstw, powstałych z parcelacji. Referent** oświadcza, że tendencja wniosku jest w **zasadzie słuszna,** natomiast forma nadana mu przez wnioskodawców, pod względem prawnym nie jest do przyjęcia, gdyż nie można drogą rezolucji zmieniać ustawy, dlatego większość komisji proponuje zwrócenie się do rządu, aby przy nowelizacji ustawy o wykonaniu reformy rolnej **zwolniono od podatków wszystkie działki, które powstają z przebudowy ustroju rolnego** (t. j. z parcelacji i t. p.). W głosowaniu Izba przyjęła wniosek komisji.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania o wniosku Koła Żydowskiego w sprawie ustawowego uregulowania dostarczania zwłok ludzkich do zakładów anatomicznych wyższych uczelni. Sprawozdawca poseł Bielecki (kl. Nar.) podnosi, iż sprawa jest bardzo żywotna i nie ogranicza się tylko do Polski, a wyrosła na tle braku materjału prosektoryjnego wskutek niedostarczania zwłok przez Żydów. Nieistotne są również żale wnioskodawców, dotyczące sposobu przyjmowania studentów-Żydów na wydziały medyczne. Statystyka bynajmniej nie wykazuje pokrzywdzenia Żydów, gdyż procent studentów żydowskich na wydziałach medycznych naszych uczelni jest bardzo znaczny. W dyskusji zabierali głos posłowie Sommerstein (klub Żydowski), Wolka, Dubois i Lewin, poczem wniosek posła Dubois o odesłanie sprawy do komisji odrzucono, przyjęto natomiast wniosek komisji. Następne posiedzenie w piątek.

### Niepokoje wśród bezrobotnych w Gdańsku.

**Gdańsk.** (PAT.) Korzystając z przysługujących ustawowych uprawnień, senat zarządził, aby w razie potrzeby do robót publicznych używani byli bezrobotni, pobierający ustawowe zasiłki i to w ciągu czterech godzin dziennie. Zgodnie z tem zarządzeniem, zarząd miasta w Gdańsku zażądał od urzędu pracy zmobilizowania dwóch partyj bezrobotnych w ilości około 750 osób do pomocy przy uprzątaniu śniegu. Część tych bezrobotnych, aczkolwiek nieznaczna, odmówiła wręcz zgłoszenia się do pracy, motywując to brakiem odpowiedniego ubrania. Natomiast z 200 robotników, przeznaczonych do uprzątania śniegu we Wrzeszczu, przystąpiło do pracy tylko 20. Inni urządzili pochód, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko obecnemu senatowi. Policja rozwiązała pochód. W innem miejscu kilku agitatorów komunistycznych, w ich liczbie jeden z posłów komunistycznych na sejm gdański, nawoływało bezrobotnych do zaprzestania pracy, jednak bez skutku.

### Niemiecka polityka wymuszenia.

**Berlin.** (PAT.) Przewodniczący niemieckiej partji ludowej poseł Dingeldey wygłosił w Monachjum znamienne przemówienie, w którem m. in. wystąpił z żądaniem, aby rząd Rzeszy już obecnie przygotowywał na lato kampanję w sprawie rewizji traktatów. Kierownicy polityki francuskiej — mówił Dingeldey — muszą zrozumieć, że stosowana przez nich dotychczas wobec Niemiec polityka przymusu, jest fałszywą. Powinni oni uświadomić sobie niebezpieczeństwo sowieckie, zagrażające egzystencji gospodarczej, politycznej i kulturalnej całej Europie. O ileby Francja, Anglja i Ameryka zechciały wciągnąć Niemcy do frontu antybolszewickiego, należy odpowiedzieć, że dopóki Francja nie wyrzeknie się dążeń swoich do uprawiania hegemonji w Europie, Niemcy nie mogą wypuszczać z ręki atutu sowieckiego.

(Z oświadczenia tego widać, że polityce niemieckiej z całą świadomością uprawiają politykę wymuszenia (szantażu), zapominając jednak o tem, że świat zdaje sobie sprawę, że przyjaźń z bolszewikami wpierw wyjdzie bokiem Niecom i na nich się pomści).

### Łotwa zamierza kupować polskie nawozy.

**Ryga.** (PAT.) Dotychczas wszystkie organizacje rolnicze łotewskie zakupywały nawozy sztuczne w Niemczech, wobec jednak postawienia przez Niemców bardzo uciążliwych warunków, organizacje łotewskich importerów nawozów sztucznych zamierzają rozpocząć pertraktacje z polskiemi fabrykami nawozów sztucznych.

### Kryzys rządowy na Litwie na tle walki z Kościołem.

**Kowno.** Jak wiadomo, różnica poglądów w sprawie kontynuowania względnie zaniechania walki z Kościołem doprowadziła do tego, że 4-ch ministrów, a mianowicie ministrowie spraw wewnętrznych, wyznań religijnych, sprawiedliwości i rolnictwa podali się do dymisji. Następcą ministra spraw wewnętrznych, Arawicjusa, ma być mianowany komendant policji kryminalnej. Partja nacjonalistyczna dąży usilnie do nawiązania kontaktu ze zwolennikami b. prezesa rady ministrów, Woldemarasa, z których wielu znajduje się w tej chwili przed sądem wojennym za zamach na pułkownika Rusteika. Prowadzone już są negocjacje. Nacjonaliści chcą za wszelką cenę prowadzić dalej walkę z katolikami. Zwołują oni swój kongres na czerwiec r. b. Na kongresie tym obecny prezydent państwa Smetona, którego czas urzędowania, nawet według oktrojowanej konstytucji tautininków, dawno się już skończył, ma być ogłoszony prezydentem dożywotnim. Ale do czerwca mogą jeszcze zajść różne zmiany. — (Kap.)

---

Anastazja Drewnowska.

# NIEWIERNY TOMASZ

Powieść.

**(Przedruk wzbroniony.)**

35) (Ciąg dalszy.)

Dziedzic nie chciał z początku ani słuchać. Był rozgniewany i jeszcze rozżalony wspomnieniem ulubionej klaczy. Ale rządca nie ustępował. Poprosił o wstawiennictwo panienkę, a potem proboszcza i wkońcu udało mu się przebłagać dziedzica, że go zostawił. Tylko, że teraz przyszły na niego dni bezustannej, twardej czujności, niedospiania i niedojadania. Zapowiedziano mu bowiem, że jeżeli się raz jeszcze powtórzy jakie niedopatrzenie, to będzie z nim koniec. Z drugiej strony podejrzenie, że jakiś ukryty wróg czyha tylko, aby go zrujnować, przerodziło się w nim w nieodpartą pewność. Krzątał się więc za dziesięciu, dzień w dzień zaglądał we wszystkie dziury, a już za służbą folwarczną chodził jak prawdziwy szpieg. Aż zaczęto na niego pyskować.

Upłynęły dwa tygodnie. Zafrasowany rządca widywał Marysię tylko w niedzielę. Bał się teraz do niej zaglądać. Wspomnienie drwin dziedzica, że to zbzikował od amorów, piekło go w sercu poczuciem wstydu i upokorzenia. Raz, spotkawszy się na targu z Cechową, wziął ją do karczmy na wódkę i kiełbasę i poprosił o rękę Marysi, pytając, czy nie może przysłać swatów. Wdowa, w gruncie rzeczy dumna, że taki pan chce za żonę jej córkę, odpowiedziała wymijająco. Że to Marysia jeszcze młoda, że ma czas itd. Że wreszcie ona sama oddałaby mu ją bez wahania, ale że przymuszać jej nie chce, a dziewucha dotychczas sama nie wie, do którego ją najwięcej ciągnie.

Zaleski westchnął ciężko i otarł chustką zroszone potem czoło.

— Moi kochani, jabym Marysi nieba przychylił, żebym mógł. Nie jestem taki młody jak inni, ale za to stateczniejszy. Nie taki pędziwiatr, jak nie wytykając palcem, pisarz i Walczyk. Kożralkówna podała pisarza do sądu. Wiecie o tem?

Cechowa plasnęła w ręce.

— Pierwsze słyszę. Gałgan chłop. Taka młoda dziewucha. Nie będzie miała więcej jak szesnaście lat.

— Właśnie — potwierdził skwapliwie rządca. — On za to zapłaci. Oho!

— Marysia za nim nie patrzy — rzekła Cechowa.

— Ja jej też o to nie posądzam — ucieszył się Zaleski. — Musze wam powiedzieć, że jestem zamożny człowiek i że na pieniądze waszej córki nie lecę. Mam w kasie 55.000 złotych i po matce będę miał schedę. Mógłbym i dzierżawę ładną wziąć, ale nie chcę jeszcze ryzykować, bo posadę mam dobrą. — Zastukał przesądnie w stół. — Jabym Marysię wziął w łachmanach — dodał czułym głosem.

— A czemu to pan teraz na nas nie łaskaw? — zapytała wdowa. — Nie dobrze schodzić dziewczynie z oczu. Inni kawalerzy się kręcą, to może ją który sprzątnąć.

— Jacy? — zapytał z przestrachem Zaleski.

— Ano, wojskowych jest paru. Same sierżanty — odpowiedziała z dumą. — Wojsko zawsze się potrafi zwiedzić o ładnej dziewusze!

— E, tacy tam! — machnął ręką rządca. — Dziś tu, jutro tam. Tacy najgorsi zwleczeni. I zresztą niedługo odejdą.

— Nigdy niewiadomo, co się może zrobić — rzekła przekornie Cechowa. — Niech pan sam pilnuje.

— Zajrzę jutro — przyrzekł. — Stęskniłem się do panny Marysi.

— To czemu pan nie przychodzi? Już myślałam, że pan odstąpił.

— Niech Bóg broni — zaprotestował gorąco. — Tylko miałem tyle kłopotów, że niesposób było złapać wolną chwilę.

Do karczmy wszedł Antek Zawada w kompanji kilku przyjaciół. Wszyscy byli w dobrych humorach i zachowywali się zawadjacko i hałaśliwie. Obsiedli stół i Zawada krzyknął:

— Wódki, żydzie, bo połamię kości.

— Aj, waj, zaraz będzie — odkrzyknął ochoczo karczmarz. — Taki gospodarz un zawsze u mnie najpierwszy.

Wybiegł z za szynkwasu z dwiema butelkami czystej.

— Mało! — krzyknął Zawada.

— Mało! — wrzasnęła kompanja.

— Po butelce na głowę! — krzyknął Zawada.

— Już, już, jest! Już się robi — gadał karczmarz, uwijając się jak w ukropie. — Sura, bułki dla wielmożnego gospodarza.

— Pośpieszaj się, Judaszu — rzekł Antek, waląc żyda po karku. A gdy karczmarz zbliżył się do stołu z brakującemi butelkami, uszczypnął go w ucho i zapytał dla śmiechu: — Gadaj teraz, pocoś zdradził Chrystusa?

— Aj waj, czy źle zrobiłem? — zapytał z humorem karczmarz. — Może dla tego samego, co gospodarz? Teraz my sobie równi.

**(Ciąg dalszy nastąpi.)**

# Kronika bieżąca.

**Czwartek 19 marca**

**Uroczystość Najśw. Krwi Jezusowej.**
**Św. Józefa,** oblubieńca Najśw. Marji Panny.
**Św. Pancharjusza z Rzymu.**
**Błog. Jana.**

**Kalendarz słowiański:** Bohdan.

J u t r o, 20 marca: Św. Klaudji i Eufemji; św. Nicetasa, biskupa; św. Wolframa, biskupa; św. Kutberta, biskupa oraz św. Ambrozjusza, zakonnika.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| S ł o ń c a | o godz. 6,08; | o godz. 18,10. |
| K s i ę ż y c a | o godz. 6,22; | o godz. 18,25. |

N ó w: 19 marca o godz. 18,50.

*

**Św. Józefa, oblubieńca Najśw. Marji Panny.** Papież Pius IX. uległszy prośbom świata katolickiego, ogłosił św. Józefa patronem całego Kościoła.

**Św. Pancharjusza z Rzymu,** który za czasów Djoklecjana ścięty został i tym sposobem pozyskał koronę męczeńską.

**Błogosł. Jana,** męża jako rzadko świętego; przyszedł on ze Syrji do Włoch i zbudował klasztór pod miastem Pinna: tamże przysposobił on przez 44 lata nader wielu synów duchownych do służby Pańskiej, aż wkońcu bogaty w cnoty zmarł w spokoju.

## Najserdeczniejsze życzenia

**pomyślności i błogosławieństwa Bożego w jak najdłuższe lata składamy**

## wszystkim Józefom

**czytelnikom, korespondentom, przyjaciołom i zwolennikom „Katolika“.**

**Oby nigdy nie zaznali trosk, żyli zawsze w dostatkach i cieszyli się dobrem zdrowiem, nie zapominając przytem o „Katoliku“ i rozpowszechnianiu go w miarę sił i możności. Nasi sympatyczni Józefowie niech żyją!**

**Wydawnictwo i Redakcja „Katolika“.**

**— Przygotowania poczty do Prima Aprilis.** Ministerstwo poczt wydało polecenie wszystkim urzędom wyłączenia z transportu kart i widokówek, wysyłanych z racji 1 kwietnia do różnych osób, a niezawsze znajdujących się na poziomie estetycznym. W tym roku kartki i rysunki zawierające treść lub rysunek uwłaczające godności adresatów nie będą przez pocztę wysyłane.

**— Nowa taryfa osobowa i bagażowa na kolejach polskich.** Z dniem 1 kwietnia rb. wchodzi w życie nowa taryfa osobowa i bagażowa na polskich kolejach państwowych, która zawiera szereg zmian:

M. in. bilety „okresowe“ mogą być wydawane przy przejeździe na odległość do 150 klm. Również podwyższono odległość przy wydawaniu miesięcznych biletów uczniowskich do 150 klm. Przy przejazdach wycieczek szkolnych przewidziane zostały ulgi dla wychowanków szkół zakładów naukowych państwowych, nie mających praw do zniżek. Pozatem podwyższono do 100 km. odległość przy wydawaniu biletów „robotniczych“ tygodniowych. Przy przejazdach do miejsc odpustowych, w celach naukowych itp.

Zniesione zostały postanowienia, dotyczące przejazdów ulgowych za legitymacjami Związków Pol. Tow. Turystycznych w ten sposób, że zamiast otrzymywania biletów z 50 proc. zniżką w drodze powrotnej, członkowie wspomnianego Związku, jak również członkowie Polskiego Zw. Narciarskiego, będą mogli nabywać w ciągu całego roku bilety ze zniżką 25 proc. w każdą stronę na podstawie swych legitymacyj na odległość najmniej 50 klm. Przy przejeździe powrotnym z uzdrowisk krajowych obniżono czas pobytu w uzdrowisku, wymagany do uzyskania prawa do ulgi do 10 dni zamiast do 14 dni.

W taryfie bagażowej wprowadzono opłatę za przewóz rowerów nieopakowanych, nadawanych za specjalnemi biletami rowerowemi, które wydaje się w relacjach, przez kolej ustalonych, na odległość do 80 km. Opłaty za dostarczony wagon dla przewozu chorych bagażowy lub towarowy obniżono do ceny 6 biletów II. klasy zamiast jak dotychczas klasy I. oraz ustalono opłatę za każdą powyżej jednej osobę chorą, jadącą w takim wagonie w wysokości ceny biletu klasy III, zamiast klasy II.

Z chwilą wejścia w życie nowej taryfy osobowej i bagażowej traci moc obowiązującą wydana w dniu 1 listopada 1928 r. taryfa osobowa i bagażowa.

# Uroczystości ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dzień św. Józefa jest dniem imienin **pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.** Dookoła tej postaci, jak wogóle dookoła postaci wielkich ludzi, toczy się zacięty spór dwóch odłamów społeczeństwa polskiego. Jedno jest pewne: nazwisko Marszałka Polski, obok innych niewielu nazwisk wielkich Polaków doby obecnej, zajmie w historji odrodzonej Polski trwałe miejsce. Stanie się to przedewszystkiem przez potęgę czynu, jaki J. Piłsudski wniósł w dzieje odrodzonej Polski.



Z powodu imienin Marsz. Piłsudskiego, przypadających dnia 19 marca, odbędą się również w Katowicach tradycyjne obchody. Jak się dowiadujemy, uroczystości rozpoczną się dnia 18 marca o godz. 19 capstrzykiem.

Program na dzień 19 i 22 bm. jest następujący:

**Czwartek, dnia 19 marca b. r.** godz. 19.30: **Uroczysta akademja** w teatrze polskim w Katowicach. Program: Przemówienie okolicznościowe wygłosi dr. Nieć. **„Straszny Dwór“** w wykonaniu opery katowickiej. Teatr udziela 50 proc. zniżki — od cen popularnych bez okazania legitymacji.

**Niedziela, dnia 22 marca br.,** godzina 10: **Nabożeństwo** w kościele N. M. P. w Katowicach. **Kazanie okolicznościowe** wygłosi X. ppułk. Sinkowski; godz. 11: pochód i defilada; godz. 11.30: **uroczysta akademja** w Teatrze Polskim. — Wstęp bezpłatny.

* * *

### Uroczystość imienin Marszałka.

**Szarlej** w Świętochłowickiem. W czwartek 19 marca obchodzi tutejsza miejscowość uroczystość imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zbiórka wszystkich zaproszonych tow. o godz. 8-ej rano u p. Kubańskiego, wymarsz o godz. 8,30 do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, zamówione na intencję Marszałka. Po nabożeństwie pochód powróci na salę p. Kubańskiego, gdzie do zebranej publiczności przemówi prezes koła, naczelnik urzędu okręg. p. Zembok. Po południu o godz. 19 odbędzie się w auli szkoły II akademja na cześć Marszałka. Referat wygłosi p. prof. Sołtys.

### Program obchodu imienin Marszałka.

**Rybnik.** Komitet obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rybniku wydał odezwę do społeczeństwa rybnickiego do godnego uczczenia tego dnia. Uroczystość rozpocznie się capstrzykiem 18 bm. o godzinie 7 wieczorem. Dnia 19 bm. o godz. 6,45 pobudka, o godz. 9-ej Msza św. w nowym kościele. Następnie odbędzie się defilada. Wieczorem o godz. 8-ej uroczysta akademja w auli gimnazjum państwowego.

# Województwo śląskie.

*** Z sejmu śląskiego.** Piąte posiedzenie III. sejmu śląskiego odbędzie się w środę, dnia 18 marca 1931 r. o godz. 3-ej po południu. Na porządku obrad znajduje się szereg spraw, między innemi: sprawa cofnięcia przesiedleń kolejarzy i innych urzędników, projekty ustaw w sprawie rozciągnięcia na województwo śląskie rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. „o bezpieczeństwie i higjenie pracy“ oraz „o umowie o pracę robotników“. **W dniu 20 marca (piątek) o godz. 3 po południu sejm śląski odbędzie uroczyste posiedzenie ku uczczeniu 10-ej rocznicy plebiscytu.**

*** 15-procentowa obniżka płac ceglarzy.** Dnia 12 marca rb. odbyły się pod przewodnictwem p. dyrektora Kaulicha układy zarobkowe dla ceglarzy. Pracodawcy zaproponowali obniżkę zarobków o 15 procent.

Przedstawiciele związków pracowników temu się sprzeciwili uzasadniając, że zarobki ceglarzy należą do lichych zarobków, ponieważ przez cały sezon pracowali krótko, nie osiągając najmniej potrzebnych kosztów na utrzymanie swych rodzin zimą i zostali pozbawieni zasiłków w sezonie martwym.

*** Z posiedzenia Śl. Rady Wojewódzkiej.** Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła na wtorkowem posiedzeniu projekt ustawy o zmianie nazwy gminy Zawada na Zawada Rybnicka, oraz projekt ustawy o zmianie nazwy gminy Niewiadom Górny w powiecie rybnickim na Niewiadom. Projekty te przesłane zostaną obecnie sejmowi śląskiemu do uchwalenia. Z kolei Rada udzieliła kopalniom i hutom Donnersmarka w Świętochłowicach zezwolenia na budowę wieży kwasu siarczanego w hucie cynku Guidotta w Chropaczowie. Nadto Rada Wojewódzka przystąpiła do generalnej dyskusji nad projektem ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym. Szczegółową dyskusję, odroczono do jutrzejszego posiedzenia, które w tym celu wyznaczone zostało przez przewodniczącego p. wojewodę Grażyńskiego na godz. 9 rano. Wreszcie Rada załatwiła szereg spraw osobowych i komunalnych.

## Z Katowickiego

### Nowa centrala telefoniczna.

**Katowice.** Dyrekcja poczt i telegrafów podaje do wiadomości, że dnia 21 marca rb. w czasie od godziny 7—8 otwarta zostanie w Katowicach centrala telefoniczna nowego systemu. Dyrekcja poczty nadeśle w najbliższych dniach wszystkim abonentom miasta Katowic odpowiednie instrukcje, by zaznajomić się z nowemi aparatami telefonicznemi nowego systemu.

### Zjazd doroczny Śląskiego Związku kół gospodyń wiejskich.

**Katowice.** Walne roczne zebranie Śląskiego Związku kół gospodyń wiejskich odbędzie się we wtorek, dnia 24 marca rb. od godz. 9-ej przed południem w sali II Domu Związkowego przy kościele N. P. Marji w Katowicach przy ul. Marjackiej. Porządek zebrania: o godz. 9,30 sprawozdanie roczne rzeczowe i kasowe głównego zarządu. Sprawozdanie przewodniczących kół gospodyń. Plan pracy na rok bieżący. O godz. 11-ej wykład p. Nitschowej „O naukowej organizacji pracy w zastosowaniu do gospodarstw wiejskich“. Dyskusja. Zakończenie części urzędowej zebrania. O godz. 12—1 sprzedaż produktów gospodarskich — jaj wylęgowych sprzętów ulepszonych — pokaz kilimów wyrobu szkoły mysłowickiej — pokaz lęgnika kółkowego p. Moszowej z Dębu. O godz. 1—3 zwiedzenie Muzeum Śląskiego i obejrzenie budowy Katedry. O godz. 3-ej wspólny podwieczorek w sali zebrania. Członkinie kół gospodyń, chcące sprzedać nasiona, drób, masło, chleb, ser, jajka itp. produkty swych gospodarstw, zechcą nadesłać je lub przywieźć w poniedziałek, dnia 23 marca z oznaczeniem wagi ceny i swego adresu wprost na salę zebrania. Instruktorka p. Zakowska będzie w poniedziałek od rana na miejscu, przesyłki odbierze, pokwituje, zapisze i umieści odpowiednio.






### Nagroda za wykrycie złodziei.

**Katowice.** W porze nocnej dokonali nieznani sprawcy włamania do firmy „Centrala światła“ przy ul. św. Jana, zabierając aparat radjowy typu „Reico“ 45, czterolampowy odbiornik dla prądu zmiennego. Ponadto przywłaszczyli sobie 2 lampy Telefunken R. E. N. nr. 1004 oraz jeden głośnik typu Prawor Menuel. Firma wyznaczyła nagrodę w wysokości 20 procent wartości skradzionych przedmiotów.

### Ciekawa rozprawa sądowa.

**Katowice.** Przed wydziałem skarbowym sądu okręgowego w Katowicach odbyła się ciekawa pod względem prawnym rozprawa odwoławcza generalnego dyrektora Katowickiej Spółki Akcyjnej Willigera. Spółka ta otrzymała przed niedawnym czasem mandat karny wydziału skarbowego za niewykupienie świadectwa przemysłowego na dom noclegowy dla robotników, jadłodajnię i kantynę, istniejącą przy kopalni „Ferdynand“ w Katowicach. Sąd stojąc na stanowisku, że instytucje te nie są prowadzone dla zysku, lecz dla dobra i wygody robotników orzeczenie wydziału skarbowego uchylił.

### Zasądzenie bandytów.

**Katowice.** Przed sądem okręgowym w Katowicach odpowiadali w tych dniach robotnicy Wiktor Szostek, Franciszek Szostek, Leon Waol i Józef Blacha. Oskarżeni napadli swego czasu na szosie Pszczyna — Mikołów na przechodzącego tędy robotnika Grzybka, spodziewając się znaleźć u niego większej kwoty pieniędzy. Tymczasem G. oddał pieniądze przedtem swej żonie. Sąd skazał za pobicie i usiłowany rabunek braci Szostków po 8 miesięcy więzienia, Waola na 7 miesięcy a Blachę na 4 miesięce więzenia.

### Pod kluczem.

**Katowice.** W tych dniach przytrzymano w Katowicach Pawła Herzoga i Adolfa Latuska z Załęża oraz Emila Lilka z Zawodzia za kradzież cukierków i czekolady na szkodę kupca Ignacego Rygiera w Katowicach. Część skradzionego towaru zdołano im odebrać i oddać napowrót poszkodowanemu.

### Nieszczęśliwy wypadek.

**Załęże** pod Katowicami. Wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał motocykl na samochód. Motocyklista, niejaki Adam Rusin stąd, upadł z taką siłą na bruk, że doznał poważnych obrażeń. Rannego umieszczono w szpitalu Elźbietanek w Katowicach.

### Wypłata wsparć.

**Mysłowice** w Katowickiem. W ubiegły poniedziałek odbyła się pierwsza wypłata wsparć dla tych bezrobotnych sezonowych, którzy zgłosili się do rejestracji po dniu 14 grudnia 1930 r.

### Parcela do wydzierżawienia.

**Mysłowice.** Na Szabelni pod Mysłowicami jest do wydzierżawienia parcela orna wielkości trzech morgów.

### Włamanie.

**Mysłowice** w Katowickiem. Nieznani narazie sprawcy włamali się do składu obuwia Leiby Telnera w Mysłowicach, rynek 10 i skradli 19 par trzewików męskich, jedno ubranie męskie koloru ciemno-bronzowego i 6 mtr. podszewki ogólnej wartości 572 zł. Przestrzega się przed nabyciem skradzionego towaru.

### Najechanie samochodem.

**Siemianowice** w Katowickiem. Na ul. Bytomskiej w Siemianowicach najechał samochód na przechodzącego przez ulicę 53-letniego Jana Cimałę z Siemianowic, który doznał poważnego okaleczenia głowy. Okaleczonego odstawiono do szpitala brackiego w Siemianowicach, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Winę ponosi sam poszkodowany, który nie zważał na sygnały ostrzegawcze.

## Z Król. Huty

### Z przytułku dla bezdomnych.

**Król. Huta.** W miejscowym przytułku dla bezdomnych znajduje się obecnie 28 osób, w tem 4 osoby obce. W ciągu ubiegłego miesiąca opuściły przytułek trzy osoby, natomiast przybyło w tym samym czasie ośm osób.

### Z urzędu stanu cywilnego.

**Król. Huta.** W ciągu ubiegłego miesiąca zawarto w Król. Hucie 84 śluby małżeńskie w tem 77 katolickich, jeden ewangelicki, jeden żydowski a pozostałe 5 były mieszane. Pozatem zarejestrowano w urzędzie stanu cywilnego 144 urodzenia, w tem dwa nieżywe. Chłopców urodziło się ogółem 77 a dziewcząt 65. Z ogólnej liczby urodzeń było 128 dzieci katolickich, dwoje ewangelickich, 7 żydowskich a 5 innego wyznania. Zgonów zanotowano w lutym 58, mianowicie 28 mężczyzn i 30 kobiet. W tem były 23 osoby stanu wolnego, 25 małżonków a 10 wdów względnie wdowców.

### Ubój zwierząt w lutym.

**Król. Huta.** W tutejszej rzeźni miejskiej ubito w lutym 8622 świnie czyli 2200 sztuk mniej aniżeli w styczniu. Pozatem zabito 602 krowy, 113 wołów, 234 buhaje, 80 jałówek, 1293 cieląt, 2 owce, jedną kozę i 31 koni.

### Za obrazę Marsz. Józefa Piłsudskiego.

**Król. Huta.** W karczmie Macnera przy ul. Bytomskiej niejaki Franciszek Irek z ul. Stabika począł miotać ordynarne wyzwiska na osobę Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przywołany policjant spisał protokół. Irek odpowie za to przed sądem.

### Postrach Król. Huty.

**Król. Huta.** Do wydziału śledczego w Król. Hucie przesłano z Sosnowca niejakiego Jana Kolasę, znanego awanturnika i złodzieja, będący postrachem tutejszej ludności. Przy Kolasie znaleziono szereg przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

### Kradzież z włamaniem.

**Król. Huta.** Do składnicy kupca Feiwel Olmera przy ul. Styczyńskiego dokonano jednej z ostatnich nocy włamania. Sprawcy skradli większą ilość towaru kolonjalnego łącznej wartości 300 złotych. — Tej samej nocy wybito szybę w oknie wystawowem kupca Jana Moja przy ul. Ligota Górnicza 58. Szkody materjalne dochodzą do 200 zł. Policja wdrożyła śledztwo za sprawcami, lecz dotychczas bez skutku.

### Przytrzymanie.

**Król. Huta.** Policja królhucka przytrzymała trzech niebezpiecznych ptaszków mianowicie Antoniego Rzeźniczka, Adolfa Lizonia i Alberta Sosiewicza. Wszyscy trzej podejrzani są o kradzież z włamaniem na szkodę kupca Lewkowicza. Policja osadziła ich w areszcie aż do ukończenia dochodzeń.

### Kradzież w hali targowej.

**Król. Huta.** Niejakiej Anieli Wojdzie skradziono w hali targowej teczkę skórzaną, zawierającą 90 złotych. W ostatnim czasie mnożą się znowu wypadki kradzieży w hali targowej, przeto publiczność winna się mieć na baczności przed kieszonkowcami.

# Rodaczki i Rodacy miasta Królewskiej Huty!

20-go marca roku bieżącego mija 10 lat, jak lud śląski swobodnie przez plebiscyt, zarządzony traktatem wersalskim, większości gmin wypowiedział się, że chce należeć do Polski. Podkreślił tą swoją wolę następnie jeszcze raz w III powstaniu śląskiem, aby nareszcie uzyskać przydział nietylko pszczyńskiego i rybnickiego oraz części obwodu przemysłowego, czyli powiaty katowicki i świętochłowicki z skrawkiem pow. rudzkiego; w tem miasto obecnie wojewódzkie Katowice i Król. Hutę.

Zwłaszcza na terenie Król. Huty walka była ciężka. Nie tylko inteligencja prawie bez wyjątku, ale i stan średni, a mianowicie urzędnicy, czy to państwowi czy samorządowi, czy nawet prywatni razem z kupiectwem i rzemiosłem stanęli zwarto przeciw nam. Robotnik jedyny, poparty przez małą garstkę kupców, rzemieślników, niższych urzędników i kilku inteligentów, miał odwagę podjąć się tej nierównej walki, chociaż groziły mu represje ze strony chlebodawców, w których rękach były kopalnie skarbowe, huty i inne warsztaty jego pracy. Na domiar złego 5000 emigrantów śląskich, doskonale wyposażonych finansowo i w środki propagandowe, przyjeżdżało z Niemiec, aby głos swój rzucić na szalę niemiecką.

W tych warunkach osiągnięcie 25% głosów w tej twierdzy niemczyzny na rzecz Polski oznaczyło sukces nielada, z czego właściwie dziś dopiero zdajemy sobie należycie sprawę.

Czyn ludu śląskiego przed 10-ciu laty, dokonany i przygotowany po z góry 600 lat niewoli pod kierownictwem najlepszych synów ziemi śląskiej, miał w następstwie powrót znacznej części prastarej naszej ziemi piastowskiej na łono macierzy i stanowi w historji Polski jak i w historji świata fakt niebywały.

Rocznicę tą należy uczcić, należy przypomnieć sobie ówczesne hasła walki ludu śląskiego, walki o wolność polityczną i gospodarczą. Niech i młodzież nasza skupi wszystkie myśli i siły ku spełnianiu tych haseł, w imię których pamiętnego dnia oddaliśmy głos za Polską!

Na intencję tej rocznicy odbędzie się: **w niedzielę, dnia 22 marca rano o godz. 10,30 w kościele św. Jadwigi msza uroczysta,** na którą zapraszamy szan. obywatelstwo Król. Huty. Ponadto odbędzie się dzień przedtem

**w sobotę, dnia 21 marca** w tymże kościele rano o g. 9½ msza św. za zmarłych pracowników plebiscytowych oraz **wieczorem o godz. 7-ej na dużej sali hotelu hrabia Reden, ul. Katowicka uroczysta akademja,** na którą się złoży przemówienie p. Aleks. Pieca, b. komisarza plebiscytowego na m. Król. Huta, odegranie przez zespół amatorski „Opolanki" sztuki ludowej oraz pieśni wykonane przez towarzystwo śpiewu „Lutnia". W przerwach przygrywać będzie orkiestra Skarbofermu. **Wstęp na salę wolny** dla wszystkich. Płatne są jedynie miejsca rezerwowane w lożach (zł 1,50) i w pierwszych rzędach (1 zł.), do nabycia już teraz w składach u p. Józefa Parola, Księgarni Polskiej i p. W. Stempniewicza przy ul. Wolności.

**Wszystkie towarzystwa i związki polskie prosimy o liczny udział w uroczystościach.**

**Komitet byłych pracowników plebiscytowych w Król. Hucie**

Bednorz Józef, Czajor Antoni, Dubiel Klemens, Famuła Józef, Gromotka Jan, Horst Jan, Jarczyk Józef, Korbela Józef, Lorek Ignacy, Nowak Antoni, Mrozek Jan, Piec Aleksander, Parolowa Anna, Piełot Tomasz, Pisarczyk Stanisław, Rocznik, Szukalska Marja, Skowronek Tomasz, Skrabel Alfons, Starzyński Alojzy, Stempniewicz Wincenty, Wystrychowski Wojciech.

## Z Świętochłowickiego

### Bezpłatna przychodnia przeciwgruźlicza w miesiącu lutym 1931 r.

**Świętochłowice.** Przychodnia przeciwgruźlicza mieści się przy ul. ks. Ficka 1. Kierownikiem jej jest p. dr. Hessek. Badania lekarskie odbywają się 2 razy w tygodniu: i to w środę od godz. 11—12 i od godz. 5—6. W miesiącu lutym wydano bezpłatnie 75 kg. mąki pszennej, cukru 75 kg., ryżu 75 kg., masła 37 i pół klg smalcu 37 i pół kg., mleka 1153 litr., emulsji 10 kg., tranu 500 gr., środków dezynfekcyjnych 5 kg. Naświetlań lampą kwarcową było 283. Odwiedzin wykonano 59. Do przychodni w Świętochłowicach należą następujące miejscowości: Hajduki Wielkie, Łagiewniki, Lipiny, Chropaczów, Zgoda i Świętochłowice.

### Dziesięciolecie plebiscytu.

**Orzegów** w Świętochłowickiem. Uroczysty obchód dzesięciolecia rocznicy plebiscytu odbędzie się w niedzielę, dnia 22 marca rb. z programem następującym Przed południem o godz. 10-ej nabożeństwo na intencję byłych pracowników plebiscytowych. Wieczorem o godz. 18 na sali p. Głucha uroczysta akademja z referatem i występami Towarzystwa śpiewu „Chopin". Obywatelstwo, wszystkie towarzystwa i związki polskie uprasza o liczny udział w uroczystościach

**Komitet organizacyjny.**

### Przytrzymanie dezertera.

**Łagiewniki** w Świętochłowickiem. Policja przytrzymała niejakiego Pawła Sprenzla z Łagiewnik, który zbiegł z wojska polskiego z Przemyśla i przedostał się do Niemiec. Po jednorocznym pobycie w Niemczech wrócił ponownie do Polski, gdzie go ujęto. Sprenzel odstawiony zostanie z powrotem do Przemyśla. S. jest żonaty i ojcem jednego dziecka.

### Majątek gminy.

**Łagiewniki** w Świętochłowickiem. Z polecenia rady gminnej dokonała specjalna komisja przeglądu wszystkich posiadłości gminnych, celem ustalenia majątku gminy. Na mocy orzeczenia tejże komisji, majątek gminy Łagiewniki obliczony jest na półtora miljona złotych.

### Zmiana w duchowieństwie.

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Stanowisko wikarego przy kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny po śp. ks. Antonim Chowańcu objął w tych dniach ks. wikary Leon Wachowski.

### Kradzież.

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowick. Z furmanki spedytora Józefa Trójcy, stojącej obok ekspedycji towarowej w Wielkich Hajdukach skradziono zwój materjału bawełnianego wartości 450 złotych. Sprawcy nie wykryto.

### Nieszczęśliwy wypadek.

**Brzeziny Śl.** w Świętochłowickiem. Na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i 3 Maja w Brzezinach Śl. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 19-letni motocyklista Łukaszczyk Maksymiljan z Brzezin Śl. Wymieniony najechał z tyłu na furmankę z taką siłą, że został zrzucony na bruk i wskutek upadku doznał złamania nogi. Okaleczonego Łukaszczyka odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju.

### Dziesięciolecie plebiscytu.

**Nowy Bytom** w Świętochłowickiem. Komitet obchodu 10-ej rocznicy plebiscytu w Nowym Bytomiu ustalił jako dzień obchodu rocznicy niedzielę, dnia 22 marca. O godz. 9,45 odbędzie się nabożeństwo, wieczorem o godz. 7-ej na sali pod „Białym Orłem" wieczornica, na program której złożą się przemówienie p. J. Kandory, występy śpiewackie i sokole, deklamacje i krótki obraz sceniczny. Wstęp na wieczornicę ze względu na kryzys gospodarczy bezpłatny.

## Z Pszczyńskiego

### Zgon zasłużonego obywatela.

**Goczałkowice Dolne** w Pszczyńsk. Po długiej chorobie i wielkich cierpieniach zmarł w dniu 13 bm. zasłużony obywatel śp. Paweł Ziebura. Zmarły liczył 73 lata i był wiernym i stałym czytelnikiem „Katolika". Pogrzeb odbył się przy licznym udziale obywatelstwa w dniu 16 marca rb. Niech odpoczywa w pokoju!

### Przedstawienie amatorskie.

**Łaziska Średnie** w Pszczyńskiem. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządza w niedzielę, dnia 22 marca rb. na sali u p. Gorczyka przedstawienie amatorskie pod tyt. „Ogniste węgle", na które zaprasza serdecznie obywatelstwo z Łazisk i okolicy.

### Przytrzymanie.

**Miedźna** w Pszczyńskiem. W tych dniach przytrzymani zostali w Miedźnej Franciszek i Walenty Korczowie, Oskar Ulczok i Klemens Wituś za kradzież nawozów sztucznych na szkodę dzierżawcy dworu Juljana Góreckiego w Górze. Przytrzymanych odstawiono do Pszczyny.

### Najechanie samochodem.

**Tychy** w Pszczyńskiem. Na ul. Książęcej samochód ciężarowy najechał na przechodzącą przez ulicę 56-letnią Katarzynę Kamińską, która wskutek upadku doznała poważnego okaleczenia głowy i utraciła przytomność. Ciężko okaleczoną odstawiono niezwłocznie po wypadku do szpitala w Tychach, gdzie po krótkiej chwili zmarła.

## Z Rybnickiego

### Ustąpienie generalnego dyrektora.

**Rybnik.** Dowiadujemy się, że generalny dyrektor gwarectwa rybnickiego Wachsmann ustępuje ze swego stanowiska i przenosi się do Berlina, do centrali zarządu tego gwarectwa. Następcą jego ma zostać p. Morawski, dotychczasowy dyrektor „Lignozy" w Katowicach.

### Skasowanie jarmarków.

**Rybnik.** Po zupełnem skasowaniu jarmarków w Rybniku, które jak uważano, szkodzą miejscowemu kupiectwu, dąży się obecnie do tego, by także w innych miastach powiatu rybnickiego skasować jarmarki. W Wodzisławiu szerokie koła kupiectwa stanowczo domagają się skasowania targów. Sprawą tą zajmie się rada miejska na przyszłem swem posiedzeniu.

### Znak czasu.

**Rybnik.** Niedawno temu odbyła się przymusowa licytacja zabudowań niegdyś świetnie prosperującej firmy Mikeska w Rybniku. Obecnie z polecenia władz podatkowych odbyła się licytacja inwentarza tej firmy, mianowicie sprzedawano różne aparaty, urządzenia biurowe i składowe, auta, konie i wielką ilość towaru. Za cały inwentarz otrzymano tylko 15 000 zł. t. j. zaledwie trzecią część oszacowanej wartości.

### Kradzież roweru.

**Wodzisław** w Rybnickiem. Z korytarza szpitala powiatowego w Wodzisławiu skradziono na szkodę Stefana Cedziwody z Turzy rower męski marki „Puch", wartości 150 złotych.

## Z Tarnogórskiego

### Bezrobocie.

**Tarn. Góry.** Urząd pośrednictwa pracy na powiat tarnogórski zarejestrował w ubiegłym miesiącu 2 371 bezrobotnych. Wsparcie pobiera zaledwie czwartą część zarejestrowanych bezrobotnych. Ogólna suma wypłaconych zapomóg wynosiła 38 577,91 zł.

### Zgon zasłużonego Polaka.

**Repty Nowe** w Tarnogórskiem. W dniu 10 marca rb. zmarł na udar serca w 72 roku życia nasz długoletni abonent śp. Aleksander Sauer. W Zmarłym tracimy wiernego i zasłużonego Polaka, który mimo podeszłego wieku, był dobrym przykładem w działaniu na niwie narodowej. Śp. Aleksander Sauer zaskarbił sobie w sercach naszych stałą pamięć. Niech odpoczywa w pokoju.

## Z Lublinieckiego

### Zmiana w rozkładzie jazdy pociągów.

**Lubliniec.** Z powodu otwarcia przystanku Rusinowice, na którym dziennie zatrzymuje się 17 pociągów osobowych w kierunku Tarnowskich Gór i Lublińca, wyjeżdżają wszystkie pociągi z Lublińca do Koszęcina itd. trzy minuty wcześniej.

### Furmanka w oknie wystawowem.

**Lubliniec.** W tych dniach spłoszyły się na ulicach miasta konie gospodarza B. z Sadowa. Spłoszone zwierzęta wpadły do okna wystawowego zakładu fryzjerskiego Lubojewskiego. Wielka szyba rozbita została w kawałki. Szkoda wynosi 1 000 złotych.

## Z całej Polski.

### 8000 złotych łupem włamywaczy.

**Żywiec** w Małopolsce. Przed kilku dniami niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do biura administracji dóbr arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu, gdzie rozbiwszy kasę ogniotrwałą, zrabowali 8 000 zł. Kilka dni przed owem włamaniem nadeszło do biura 60 000 zł., z których 52 000 zł. w międzyczasie zdołano wypłacić robotnikom i urzędnikom, tytułem poborów.

### Zapowiedź przyjazdu greckich dziennikarzy.

**Warszawa.** Związek redaktorów pism greckich z inicjatywy wielkiego przyjaciela Polski i wybitnego znawcy spraw polskich p. Theodotasa organizuje wycieczkę najwybitniejszych dziennikarzy ateńskich do Polski. Obok p. Theodotasa, na czele wycieczki, która przybędzie do Polski w maju, stanie jeden z wybitniejszych dziennikarzy ateńskich p. Siriotis.

### Eksplozja gazu świetlnego.

**Lwów.** W tych dniach nastąpiła w Borysławiu w sklepie Antoniego Szustera groźna eksplozja gazu świetlnego. Wskutek wybuchu, który zdemolował doszczętnie urządzenie sklepu, ranionych zostało 5 osób, z tego trzy ciężko. Rannych odwieziono do szpitala w Drohobyczu. Eksplozja spowodowana została przez zapalenie się od papierosa gazu świetlnego, uchodzącego z nieuszczelnionej rury. Szkoda, poniesiona przez właściciela sklepu, wynosi kilkanaście tysięcy złotych.

### Jadł śledzie i popijał octem, by uwolnić się od służby wojskowej.

**Łódź.** Przed sądem wojskowym w Łodzi odpowiadał 22-letni Wilhelm Herman, oskarżony o rozmyślne podkopywanie swego zdrowia celem uwolnienia się od służby wojskowej. Za radą jakiegoś znajomego jadł Herman wyłącznie śledzie, pił ocet i spożywał znaczne ilości ziarnek surowej kawy, spodziewając się pożądanych wyników niezwykłej djety. Sąd uniewinnił oskarżonego, biorąc pod uwagę oświadczenie prokuratora, który postawił wniosek w kierunku niskiego wymiaru kary, „gdyż oskarżony nie spowodował takiej szkody dla zdrowia, któraby go zwolniła ze służby wojskowej".

### Śmierć powstańca z r. 1863.

**Poznań.** W Poznaniu zmarł jeden z ostatnich weteranów powstania z roku 1863 śp. Karol Wąsikiewicz, przeżywszy lat 89.

### Trup człowieka i wilka.

**Wilno.** W lesie granicznym w pobliżu odcinka Janowicze. znaleziono w śnie gu pogryzione zwłoki mężczyzny, zaś w pobliżu zwłok leżał zabity wilk oraz rewolwer. Z dokumentów znalezionych przy zabitym ustalono, iż jest to niejaki Maryszkin z okręgu Komajskiego na Białorusi sowieckiej. Obok zwłok pogryzionego Maryszkina znaleziono 5 wystrzelonych łusek rewolwerowych.

### Aresztowanie szajki handlarzy żywym towarem.

**Wilno.** Tutejsza policja kryminalna ujawniła organizację, zajmującą się handlem żywym towarem. Do policji zgłosiła się 17-letnia dziewczyna i oświadczyła, że poznała pewną panią, która obiecała jej posadę. Dziewczyna zgodziła się na warunki owej pani. Wkrótce jednak dostała się w ręce grupy rozpustników, którym zdołała zbiec. Śledztwo wykazało, że szajka handlarzy żywym towarem operowała na całym terenie Wileńszczyzny. Całą szajkę, która werbowała dziewczęta w wieku od lat 13 do 17, przy pomocy owej kobiety aresztowano i osadzono w więzieniu.

### Chłopi ukamieniowali bezbożnika.

**Wilno.** Do miasteczka Janowa w Wileńszczyźnie przybył agitator komunistyczny, który z wozu zaczął rozrzucać ulotki i broszury. Gdy włościanie wychodzili z kościoła, agitator zaczął przemawiać do tłumu. Chłopi, usłyszawszy o bezbożnikach, zrzucili agitatora z wozu i obili go kamieniami.

## Listy naszych Czytelników.

### Nierówność podziału subwencji dla towarzystw oświatowo - kulturalnych.

**Katowice.** Z sprawozdań gazet, z posiedzenia komisji budżetowej sejmu śląskiego, dowiadujemy się o podziale subwencji dla poszczególnych związków wojew. śląskiego. Każdego czytelnika uderza wielka nierówność w podziale subwencji niczem nieuzasadniona, np. subwencja dla Śląskiej Rady Sportowej wynosi 15 tys. zł. — a na dalszą budowę stadjonu w Mysłowicach uchwalono 10 tys. zł. Więc dla Śląskiej Rady Sportowej, która reprezentuje wszystkie gałęzie sportu (dzięki której nieraz Śląsk był godnie reprezentowany nietylko w innych wojew. Polski, ale i zagranicą), daje się tylko 5 tys. zł więcej, niż na budowę stadjonu. — Czy to nie śmieszne!?

Młodzież — to przyszłość! I o niej nie zapomniała komisja. Najpoważniejszemi związkami młodzieży na terenie wojew. śląskiego jest harcerstwo, Związek Młodzieży Polskiej (SMP.) i Zw. Sokołów. Zw. Młodzieży Polskiej przewyższa liczbowo obydwa wymienione związki i wychowuje młodzież wszechstronniej (wych. religijne, oświatowe, urządza konkursy rolnicze, ma koła sportowe (wszystkie gałęzie sportu), śpiewacze, orkiestr, różnych rzemiósł, szachów, misyjne itd.) i posiada w swych szeregach około 80% młodzieży robotniczej (górnicy — hutnicy — rzemieślnicy) i bezrobotnych. Harcerstwo, znane ze swych prac nad wychowaniem młodzieży, otrzymało słusznie 45 tys. zł., a Zw. Młodzieży Polskiej — tylko 15 tys. zł. Ośmielam się zapytać członków komisji w imieniu tych 15.000 młodych robotników i bezrobotnych zorganizowanych w SMP., czy nie zasłużyli sobie również na 45 tys. zł.? Czem należy to sobie tłumaczyć, że SMP. otrzymało o 300% mniejszą subwencję od harcerstwa? Jeżeli praca tych organizacyj jest jednakowa, to należy też dać jednakową subwencję jednej i drugiej. Również pokrzywdzono i Związek Sokołów, wyznaczając dla niego tylko 10 tys. zł. Czy zapomniano już o pracy i zasługach naszych dzielnych sokołów, którzy ponieśli wielkie ofiary w walce o polskość ziemi naszej? Dzisiaj tworzą oni potężną organizację gimnastyczną i wytrwale szkolą nasze młode pokolenie. W stosunku do harcerzy — i oni powinni byli otrzymać większą subwencję. Subwencja dla Lig' Morskiej i Rzecznej, w wysokości 10 tysięcy zł, jest również stanowczo za małą.

Dla naszych ukochanych śpiewaków, którzy również wiele zdziałali dla rozkrzewienia pieśni polskiej na Śląsku, co słusznie podkreślono w sprawozdaniu z niedzielnego zjazdu Związku Śpiewaczych (patrz „Katolik" z dnia 17 marca br.), przyznano także tylko 10 tys. zł. Suma ta jest zbyt niską, a zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że jedno Tow. Śpiewu „Ogniwo", otrzymało 3 tys. zł. O subwencji Tow. Tatrzańskiego (2 tys. zł.) nie warto wspominać. Napewno nasi turyści niezbyt się ucieszą z takiej okruszyny. A gdzie reszta organizacyj, jak L. O. P. P., Hallerczycy, Powstańcy itd. Społeczeństwo płaci podatki i ono ma prawo żądać sprawiedliwego podziału subwencji między związki.

**Oświatowiec.**

### Czytajcie i abonujcie „Katolika".

**Z powiatu pszczyńskiego.** Jest bardzo wielu takich abonentów „Katolika Śląskiego", a przedewszystkiem między gospodarzami, którzy przez czas zimowy go abonują, a skoro nadchodzi wiosna, przestają go abonować. Gdy się ich zapytać, dlaczego przez lato nie abonują gazety, to odpowiadają: „nie mam czasu, bo w polu robota". A to nieprawda. Ja znam bardzo wielu gospodarzy, co abonują codzienną gazetę i jeszcze do tego inne jakie pismo misyjne albo religijne, a mają czas i w polu porobić i gazetę przeczytać. Więc już z tego widzimy, że to nieprawda. Po drugie gospodarz, chcąc być gospodarzem nowoczesnym, dziś bez gazety wcale się nie obejdzie. Tam znajdzie wskazówki, jak ma postępować, a tą gazetą jest właśnie „Katolik". „Katolik" ze swoimi dodatkami jest bardzo przydatną gazetą dla rolnika. W dodatku „Rolnik" ile tam wskazówek dla rolnika; potem jest dodatek „Pszczelarz", „Rodzina", „Zdrowie" — wszystkie bardzo pouczające i zajmujące. Dla dzieci jest „Dzwonek", do śmiechu też jest coś, bo „Śmieszek", a chcesz się dowiedzieć coś z dawnych czasów, to masz „Ziemię Śląską". Co do ceny, to „Katolik Śl." jest najtańszą gazetą u nas na Śląsku. Bo cóż dziś kupicie za 1.50 zł., a tyle kosztuje „Katolik Śląski" na miesiąc. Więc, dalej do abonowania „Katolika" i przez lato, bo każdy ma tyle czasu, żeby go przeczytać choćby była najpilniejsza praca.

**Stały abonent.**

### Z ruchu spółdzielczego.

**Biertułtowy** w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 8 bm. odbyło się w Sokolni walne zebranie miejscowej Spółdzielni Spożywców „Odrodzenie". Jak wynika z sprawozdania rocznego spółdzielni, rozwija się takowa bardzo dobrze tak pod względem wzrostu liczby członków, jak i obrotów. Na początku 1930 r liczyła spółdzielnia 182, zaś w końcu 1930 r. ku 306 członków. Roczne obroty wzrosły z 210.249 zł. w r. 1929 na 274.908 zł. w r. 1930. Spółdzielnia udziela swym członkom za rok 1930 2 % zwrotów (rabatu) od zakupów.

Po zatwierdzeniu sprawozdań rocznych, złożonych przez radę nadzorczą i zarząd oraz po podziale nadwyżki, wybrano w miejsce ustępujących 3 członków ponownie tych samych i to jednogłośnie. Należy się uznanie władzom spółdzielni za tak dobre kierowanie gospodarką — i miejscowemu obywatelstwu szczere podziękowanie za popieranie ruchu spółdzielczego. Byłoby bardzo na czasie, żeby władze spółdzielni postarały się o urządzenie kilku odczytów o spółdzielczości, co byłoby z korzyścią dla członków jak i dla spółdzielni.

**Obecny.**

### Strzelanina pod prochownią.

**Skierniewice.** Jeden z policjantów skierniewickich zauważył przed znajdującą się w tem mieście prochownią kilku podejrzanych mężczyzn. Osobnicy ci na wezwanie policjanta nie chcieli się zatrzymać. Gdy posterunkowy oddał do nich kilka strzałów, tajemniczy osobnicy odpowiedzieli mu również strzałami. Na wszczęty alarm nadbiegło kilku żandarmów. Tajemniczy osobnicy zdołali jednak skryć się w ciemnościach nocy. Dotychczas ich nie schwytano.

## Z dalszych stron.

### Ujęcie morderców posła Henniga.

**Berlin.** Trzej osobnicy, którzy zamordowali posła do sejmu hamburskiego Henniga, zostali ujęci przez policję. — Wszyscy są czynnymi członkami organizacji hitlerowskiej i liczą od 20 do 25 lat. Według prasy, dwóch z nich zjawiło się przed południem do urzędu policyjnego, skoro tylko dowiedzieli się, że władzom śledczym znane są ich nazwiska. Trzeciego aresztowano po południu na ulicy. Okazało się, że oprócz kobiety, która otrzymała 5 strzałów w udo, ranną została również druga kobieta i kontuzjonowany został towarzyszący policji komunista. Jeden z morderców był pomocnikiem, wydalony przed pół rokiem za udział w ruchu hitlerowskim.

### Tysiące sieci rybackich potopionych.

**Moskwa.** Silne burze na morzu Kaspijskiem zatopiły około 37.000 sieci rybackich. Szkody są olbrzymie.

### 300 świadków w procesie „upiora z Düsseldorfu.

**Berlin.** Rozprawę przeciwko mordercy masowemu Piotrowi Kürstenowi w Düsseldorfie wyznaczono na dzień 13 kwietnia. Wezwano około 300 świadków i 30 rzeczoznawców.

### Polak przed sądem francuskim.

**Lille.** Przed sądem przysięgłych toczy się obecnie sprawa Franciszka Wójcika, lat 29, obwinionego o popełnienie w ciągu bardzo krótkiego czasu 22 kradzieży. Wobec przypuszczeń, że oskarżony działał pod wpływem zaburzenia umysłowego, rozprawę odroczono do czasu wydania odpowiedniego orzeczenia przez lekarza sądowego.

### Straszna tragedja rodzinna.

**Paryż.** Z pewnej wsi w pobliżu Gap donoszą o strasznej tragedji rodzinnej. Pewien 40-letni robotnik górniczy chciał zgładzić ze świata całą rodzinę, składającą się z żony i dziewięciorga dzieci. — Wczesnym rankiem usłyszeli sąsiedzi eksplozję. Kiedy weszli do jego mieszkania, znaleźli go leżącego obok łóżka. Jedna ręka była oderwana i oko wybite. Żona jego odniosła również ciężką ranę a dwoje dzieci leżało w agonji. Policja stwierdziła, że robotnik ów zapalił nabój dynamitowy, chcąc popełnić samobójstwo z całą rodziną. Przyczyna tej tragedji nie jest jeszcze znana.

**Z dalszych stron.**

### Miljonowe nadużycia spirytusowe w Rumunji.

**Czerniowce.** Z Cluj (Kluż) w Siedmiogrodzie donoszą: Wykryta tu wielka afera podatkowa w jednej z fabryk spirytusowych przybrała sensacyjne wprost rozmiary. Jak donosi prasa czerniowiecka, nadużycia sięgają sumy 140 miljonów lei (7 miljonów zł.). Do tej pory aresztowano jednego urzędnika skarbowego, właściciela fabryki Adolfa Fridmana i jego buchaltera.

### Tajny skład amunicji w podziemiach zamku.

**Szczecin.** Na zamku Spantekow, należącym do właściciela dóbr rycerskich v. Schwerina, w środkowo-pomerańskim okręgu Anklam, znaleziono tajny skład amunicji, w którym znajdowało się około 10.000 naboi karabinowych i do karabinów maszynowych. Amunicja ta ukryta była w podziemnym kurytarzu, kunsztownie wybudowanym na ten cel. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, amunicja ta należy do oddziałów szturmowych nacjonalistycznych. Właściciel majątku v. Schwerin jest prezesem okr. Landbundu i znany jest ze swych skrajnie prawicowych przekonań.

## Kto wygrał?

**Warszawa, 18. 3. W siódmym dniu ciągnienia 22-iej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej 5-ta klasa wygrały następujące numery:**

**Tabela urzędowa.**

**Przed przerwą.**

**20 000 zł. wygrał nr.: 36794.**
**10 000 zł. wygrał nr.: 61654.**
**Po 3000 zł. wygrały n-ry: 132235 167343.**
**Po 2000 zł. wygrały n-ry: 5774 153005.**
**Po 1000 zł. wygrały n-ry: 4930 18537 18577 251100 31332 41686 46627 67411 83047 87011 110740 115280 115687 158495 167705 169203 174658 187202 199100.**

**Po przerwie.**

**400 000 zł. wygrał nr.: 203769.**
**20 000 zł. wygrał nr.: 70498.**
**15 000 zł. wygrał nr.: 204119.**
**10 000 zł. wygrał nr.: 62308.**
**Po 3000 zł. wygrały n-ry: 58428 131311 136426.**
**Po 2000 zł. wygrały n-ry: 26208 119470 198017.**
**Po 1000 zł. wygrały N-ry: 32647 45879 53147 65211 105050 107576 146061 147561 157921 162833 181301.**

*

### Główna wygrana padła w Katowicach!

**Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.) We wczorajszem ciągnieniu Loterji Państwowej najwyższa wygrana złotych 400 tysięcy padła na numer 203 769, sprzedana w kolekturze Inwalidów Wojennych w Katowicach.**

# Program radjowy.

**Czwartek, 19 marca 1931**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej. Koncert z płyt gramofonowych. 12.35 Popularny koncert symfoniczny z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Odczyt dla maturzystów z Warszawy. 15.00 Odczyt dla maturzystów z Warszawy. 15.35 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 15.50 „O wychowaniu artystycznem młodzieży". 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Emir Rzewuski w historji i legendzie". 17.45 Koncert solistów. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Odczyt Z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 Wywiad z pułk. Bolesławem Wieniawą-Długoszewskim. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Transmisja z Wilna akademji. 21.30 Koncert. 22.00 Feljeton pt. „Pierwsze imieniny w polu". — 22.15 Koncert. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

**Warszawa,** fala 1411, 7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofonowe. 12.35 Transmisja z Filharmonji koncertu szkolnego symfonicznego z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. 14.00 „Stół wielkanocny i jego tradycje". 14.40 (Dla maturzystów): „Krążenie materji i energji w przyrodzie". 15.00 (Dla maturzystów): „Upadek Rzymu i kultura starożytna". 15.50 „O wychowaniu artystycznem młodzieży". 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Emir Rzewuski w historji i legendzie". 17.45 Koncert kameralny. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 Wywiad z płk. B. Wieniawą-Długoszewskim. 20.15 Pogadanka radjotechniczna. 20.30 Transmisja z Wilna. 21.30 Koncert. 22.00 Feljeton: „Pierwsze imieniny w polu". 22.15 Solista ze Lwowa. 23.00 Muzyka taneczna.

**Piątek, 20 marca 1931 r.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej. Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Odczyt dla maturzystów z Warszawy (dział „Biologja"). 15.00 Odczyt dla maturzystów z Warszawy. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.10 Baśń górska pt. „Duch górski". 16.25 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „O problemach inscenizacyjnych". 17.45 Muzyka lekka. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 „Jak wyglądały przedpotopowe owady". 19.40 Prasowy dziennik radjowy. Po dzienniku komunikaty sportowe. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikat meteorologiczny oraz nadprogram (do godz. 23.00). 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

**Warszawa,** fala 1411, 7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofon. 14,40 Dla maturzystów: „Rozmnażanie roślin i zwierząt". 15.00 Dla maturzystów „Rozwój ustroju Anglji w wiekach średnich". 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „O problemach inscenizacyjnych". 17.45 Muzyka lekka. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po transmisji i komunikatach — retransmisje ze stacyj zagranicznych.

**Sobota, 21 marca 1931 r.**

**Katowice,** fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.20 Komunikaty gospodarcze. 14.40 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.00 Odczyt dla maturzystów. 15.50 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17.15 „Jej królewska mość" Maszyna. 17.45 Audycja dla młodzieży z Warszawy. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Odczyt: „Newton dzisiaj". — 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. Feljeton p. t. „Walka z przestępstwem". 20.15 „Czartoryski i Chłopicki". 20.30 Recital skrzypcowy. 21.20 Koncert muzyki lekkiej. — 22.00 Feljeton pt. „Murzyn o kobiecie". 22.15 Utwory Chopina w wykonaniu Konstantego Heintze z Warszawy. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

**Warszawa,** fala 1411, 7 m. Godz. 12.10 Płyty gramofonowe. 14.40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych". 15.00 Dla maturzystów: „Herezje XIV i XV w. i ich związek z reformacją". 15.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 16.10 Komunikaty dla żeglugi i rybaków. 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45 Kącik dla młodych talentów muzycznych. 17.15 „Jej królewska mość Maszyna". 17.45 Słuchowisko dla młodzieży. 19.10 Wiadomości bieżące. — 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.00 Feljeton: „Walka z przestępstwem". — 20.15 „Czartoryski i Chłopicki".

# Wiadomości handlowe.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**w dniu 17 marca 1931 r.**

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.25 zł. 100 franków francuskich 34.84 zł. 100 szylingów austrjackich 125.14 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.65 zł. 100 franków szwajcarskich 171.32 zł. 100 guldenów holenderskich 356.86 zł.

## Giełda zbożowa w Warszawie

**w dniu 17 marca 1931 r.**

Żyto 21.50—22.00. Pszenica 27.00—28.00. Owies jednolity 23.00—24.00. Owies zbiórkowy 21.50—22.50. Jęczmień na kaszę 21.00—22.00. — Jęczmień browarowy 23.00—24.00. Mąka żytnia 35.00—36.00. Mąka pszenna luksusowa 52.00 do 62.00. Mąka pszenna wyborowa 45.00—52.00. — Otręby żytnie 16.00—16.50. Otręby pszenne grube 18.00—18.50. Otręby pszenne średnie 17.00 do 18.00. Makuchy lniane 31.00—32.00. Makuchy rzepakowe 19,50—20,50. Groch polny 25,00—28,00 Groch Wiktorja 29.00—32.00. Seradela 69.00 do 72.00. Peluszka 35.00—38.00. Łubin niebieski 21.50—22.50. Łubin żółty 35.00—38.00. Koniczyna czerwona o czystości 97 procent bez kanianki 290.00—350.00. Koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 procent 270.00—400.00.

## Poznańska giełda zbożowa

**w dniu 17 marca 1931 r.**

Żyto 21.10—21.60. Pszenica 25.25—25.75. Jęczmień przemiałowy 20.50—21.50. Jęczmień browarowy 24.00—25.00. Owies pastewny 18.50—19.50. Jednolity, nadający się do siewu 21.00—22.00. — Mąka żytnia 65% 31.25—32.25. Mąka pszenna 65% 39.00—42.00. Otręby żytnie 15,75—16,75. Otręby pszenne 16.00—17.00. Otręby pszenne (grube) 17,00—18.00. Rzepak 38.00—40.00. Gorczyca 42.00 do 47.00. Wyka latowa 32.00—35.00. Peluszka 39.00—42.00. Groch Wiktoria 24.00—28.00.

## Ceny za produkty rolne

**z dnia 17 marca 1931 r. podane przez „Raiffeisen hurtownię towarów Katowice, ul. Gliwicka 3.**

Za 100 kg żyto krajowe zł. 22.00—23.00, żyto na wywóz 27,00—29.00, pszenica krajowa 28.00 do 30.00, na wywóz 46.00—48.00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 29,00—34,00, owies krajowy pastewny 25.00—27.00, owies na wywóz 27.00—29.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowartościowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 28,00—29.00, makuch słonecznikowy 46% zł. 27,00—28,00, makuch lniany 26.00—37,00, makuch rzepakowy 25,00—26,00, otręby żytnie 18,00—19,00, otręby pszenne zwykłe 18,00—19,00, otręby pszenne średnio-grube 18,00—19,00, słoma prasowana żytnia 6,00, pszenna 6,00, owsiana 6,50, siano łąkowe luzem lub prasowane 13,00—14,00. Usposobienie spokojne!

## Drobnemu przemysłowi pod rozwagę.

Biorąc pod uwagę obecny kryzys gospodarczy, który między innymi daje się odczuć dotkliwie drobnemu przemysłowi, Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej organizując Drugi Wiosennny Targ Katowicki w czasie od 22 maja do 8 czerwca br., dąży do utworzenia pewnych grup zbiorowego pokazu poszczególnych gałęzi produkcji krajowej, aby w ten sposób ułatwić wystawcom reklamę ich wytwórczości i ożywić transakcje handlowe przez wzbudzenie poważnego zainteresowania u kupiectwa i konsumentów dla towarów odnośnych grup i działów. Byłoby ważnem, ażeby również wytwórcy i kupcy różnych branż na fakt powyższy zwrócili uwagę i nadesłali jako wystawcy na Targi Katowickie takie towary, które skutkiem nowości, ulepszeń i. p. należałoby wprowadzić na rynek handlowy. Sądzimy, że akcja ta spotkała się z żywem uznaniem u zainteresowanych sfer i wyda pozytywne rezultaty.

## Wywóz zboża i mąki.

Według danych Związku Eksporterów Zboża, na miesiąc luty wydano dla ziem zachodnich następujące ilości zaświadczeń wywozowych 1170 tonn żyta (w styczniu 1995 t.), 9465 t. jęczmienia (8625 t.), 2580 t. pszenicy (1650 t.), 5025 t. mąki (4635 t.), 1850 t. śruty (1610 t.), 40 t. kaszy (40 t.) i 245 t. słodu (w styczniu br. 300 t.). Niezależnie od tego Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wystawiła 75 świadectw pochodzenia na 3125 t. mąki żytniej. Należy zaznaczyć, że wywóz rzeczywisty nie pokrywa się w zupełności z ilością wydanych zaświadczeń, gdyż nie wszystkie zaświadczenia wywozowe zostają w całości wykorzystane.

## Wywóz masła w lutym br.

Wywóz masła z Wielkopolski zmalał o 17 procent, wynosił bowiem w lutym 7142 beczki a 50 do 52 kg. netto, gdy w styczniu br. 8611 beczek. Spadek ten tłumaczy się przedewszystkiem zmniejszeniem się wywozem do Danji (w styczniu 1001 beczek, w lutym 116 beczek), oraz Szwajcarji. Wywóz do poszczególnych krajów przedstawiał się następująco: Niemcy 4156 beczek, Belgja 2268, Szwajcarja 402, Danja 116, Włochy 200 beczek.

## Wywóz baraniny.

W lutym br. wywóz baraniny do Francji wynosił 6286 bitych baranów wagi 115 975,50 klg., wobec 6279 sztuk wagi 118 175,50 klg. w styczniu br. Pod względem ilości wywóz w lutym utrzymał się na poziomie miesiąca ubiegłego, przy porównaniu wagi widzimy jednak spadek, wynoszący 2400 klg., co tłumaczyć należy brakiem na rynku wewnętrznym odpowiedniego materjału wywozowego.

# SPORT.

## Drużynowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce.

Na ostatniem walnem zebraniu Polskiego Zw. Lekkoatletycznego **uchwalono regulamin drużynowych mistrzostw Polski,** które w tym roku mają być poraz pierwszy przeprowadzone. Nowy regulamin będzie miał w tym roku charakter próby, gdyż P. Z. L. A. nie ma w tym kierunku żadnego doświadczenia. Pewne zmiany mogą być jeszcze przeprowadzone, lecz charakter drużynowych mistrzostw zostanie niezmieniony.

Regulamin drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce przedstawia się w ogólnych zarysach jak następuje:

**Mistrzostwa odbywają się osobno w konkurencji pań i panów.** Mistrzostwa drużynowe pań będą rozgrywane w bieżącym roku jedynie wewnątrz okręgów. Konkurencje mistrzostw są następujące:

Panowie: biegi 100, 400, 500 i 110 mtr. przez płotki, sztafety 4×100, 100, 200, 400, 800 mtr. i 3×1000 mtr. skoki wzwyż, wdal i o tyczce, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem.

Panie: biegi 60 m., 200 m., 800 m. i 80 m. przez płotki, skoki wzwyż, wdal, wdal zmiejsca i z rozbiegiem, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem.

**Kluby mogą wystawiać do poszczególnych konkurencyj 3 zawodników i 3 drużyny do każdej sztafety.**

Za Isze miejsce liczy się 13 punktów, za drugie 8, za trzecie 5, za czwarte 2 punkty i za piąte — 1 punkt. W biegach sztafetowych liczy się podwójną ilość punktów.

**Mistrzostwa okręgowe rozegrane będą do 15-go czerwca,** przyczem w zawodach mogą brać udział kluby klasy B i C, a eliminację przeprowadzi się systemem fachowym. Jedynie w warszawskim okręgu startują tylko kluby klasy A. Rozgrywki między mistrzami okręgów przeprowadzają się po losowaniu — systemem puharowym. Ćwierćfinały zostaną ukończone do 1-go lipca, a półfinały i finał odbędą się w drugiej połowie września. Zwycięzca finału zostaje drużynowym mistrzem Polski i zdobywa nagrodę wędrowną prezesa Znajdowskiego, która przechodzi po trzykrotnem zdobyciu na własność klubu. Boisko wybiera ten klub, który przy losowaniu otrzymał niższy numer kolejny. Koszta przyjazdu ponosi klub przyjeżdżający, a dochodami dzielą się kluby po połowie. Tak przedstawia się mniejwięcej regulamin nowych mistrzostw.

## Zawody bokserskie.

Dalszy ciąg bokserskich mistrzostw Śląska, a mianowicie już półfinały zostaną rozegrane w nadchodzącą sobotę w Król. Hucie na górze Redena, zaś finały zostaną rozegrane w dniu 1-go kwietnia na sali Powstańców w Katowicach.

## Odroczenie terminu kursów pływackich.

Zapowiedziany na dzień 17 bm. drugi kurs pływacki dla pań w łaźni miejskiej przesunięty został ze względów technicznych o dwa tygodnie tj. na 2 kwietnia. Kurs będzie trwał 6 tygodni. Wpisowe wynosi od osoby 1 złoty. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja ośrodka W. F. Katowice, ul. Jana 14, I. p. w godzinach urzędowych od 9—15 oraz kierownik kursu w łaźni miejskiej w czasie ćwiczeń t. j. we wtorki i czwartki od 18—19.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Dziś w środę po raz drugi komedja ... Fredry „**Pan Geldhab**" z p. Janowskim w roli tytułowej.

W czwartek, dnia 19. bm. uroczyste przedstawienie z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — opera Moniuszki „**Straszny Dwór**" w obsadzie pp. Bielecki, Chodakowski, Lubicz, Bediewicza. Mazanka, Płoński, Kruzera. Renna. Kopciuszewskiego. Dyryguje kap. p. J. Leszczyński.

Przedstawienie poprzedzi okolicznościowe przemówienie dr. Niecia.

W piątek, dnia 20. bm. Teatr Polski w objazdach: świetna sztuka Postworowskiego „**Przeprowadzka**" w Mikołowie, opera „**Mignon**" w Bytomiu z gościnnym występem L. Zamorskiej.

W sobotę, dnia 21. bm. o godz. 15.30 dla szkół komedja Fredry „**Pan Geldhab**", o godz. 19.30 „**Grigri**", o godz. 23 „**Wielka Wiosenna Rewja Mody.**

### Wielka Wiosenna Rewja Mody.

W sobotę, dnia 21 marca o godz. 23-ej odbędzie się w Teatrze Polskim w Katowicach Wielka Wiosenna Rewja Mody. Pokaz najnowszych modeli wiosennych firmy „Chic". Piękne dywany i firanki z firmy E. Adler. Nowości mody męskiej firmy Lankosz i Zajączek. Specjalnie na pisany dowcipny tekst K. Forda. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach M. Domosławskiego i W. Rylskiego, kierownictwo muzyczne K. Bończy-Tomaszewskiego. Udział biorą artyści pp. Korabianka na czele, która odśpiewa najnowsze szlagiery Warszawy. Bilety w cenie od 1 zł. do 4.50 do nabycia w Kasie Teatru, telefon 2448.

**REPERTUAR:**

Środa, dnia 18 bm. „Pan Geldhab" o godz 7.30 wieczorem.

Czwartek, dnia 19. bm.: „Straszny Dwór", uroczyste przedstawienie o godz. 19.30.

Piątek, dnia 20. bm.: Teatr Polski nieczynny.

Sobota, dnia 21. bm.: „Pan Geldhab" o godz. 15.30 dla szkół.

Sobota, dnia 21. bm.: „Grigri" o godz. 19.30.

Sobota, dnia 21. bm.: „Wielka Wiosenna Rewja Mody" o godz. 23.

Niedziela, dnia 22. bm.: „Orlow" o 15.30.

Niedziela, dnia 22. bm.: „Mignon", występ Zamorskiej o godz. 19.30.

## Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 18. bm.: „Orlow" Nowy Bytom o godz. 19.30.

Środa, dnia 18. bm.: „Świt dzień i noc" Tarnowskie Gór — Malicka — Węgierka.

Czwartek, dnia 19. bm.: „Wesele na Górnym Śląsku" Wodzisław o godz. 19.30.

Piątek, dnia 20. bm.: „Przeprowadzka" Mikołów o godz. 19.30.

# Sprawy towarzystw.

**Świętochłowice.** W środę, dnia 18 marca br. o godz. 20 odbędzie się zebranie Kasyna Polskiego w Świętochłowicach w sali Kasyna, na którem p. mag. Gajewski wygłosi odczyt z dziedziny ekonomji.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z. og. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedziainy: Franciszek Godula w Król. Hucie.

**Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.**

# Gospodarstwo

rolne, składające się z 11½ morgów roli i masywnych budynków gospodarczych jest zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje **Paweł Malarek, Kamień pod Rzedówką.** nr. 3.201.

# Głuchota uleczalna

Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki koło Krakowa. nr. 3.200

# Bałtyk

dwie 6 morgowe parcele z lasem, przy stacji, pro ste połączenie z Gdynią po 4000, wpłata 1000 zł. Place przy stacji pod

# Gdynią

po 10.000, wpłata 3000 zł. Place nad Morzem po 3000, wpłata 700 zł. Reszta ceny pozostanie długie lata na hipotece. Sprzedaje Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 9, Pomorze! nr. 3.202